

Nr. 138.



Cena prenumeraty: w ŁODZI: Kwartalnie Mk. 14.40 Miesięczn. „ 4.80 Za roznośnienie 70 fen. miesięcznie. Z przes. pocztową: Kwartalnie Mk. 19.50 Miesięczn. „ 6.50

Kalendarzyk:

Wt. 27.V Krz. dz. Bedy. Sr. 28.V Krz. dz. Augustyna. Czw. 29.V Wnieb. Pańskie. Piąt. 30.V Feliksa.

Redakcja w Łodzi

Al. Kościuszki 41. TELEFON 28.

# ROZWOJ

dziennik polityczny, społeczny i literacki.

Wtorek, dnia 27 maja 1919 roku.

Można zamawiać „Rozwój“: w PABJANICACH u p. Groblińskiego, Nowy Rynek, Kłosk; w ZGIERZU u p. Lacha, Kłosk

CENA OGŁOSZEN: Przed tekstem lub w tekście 2 marki, za tekstem 65 fenigów, nekrologi 1 marka za wiersz petilowy. Drobne ogłoszenia 10 fen. wyraz. Najmniej 80 fen. Ogłoszenia zamiejscowe 10 procent drożej. Artykuły bez oznaczenia honorarium uważa Redakcja za bezpłatne.

## Zwycięzki pochód wojsk polskich.

Ukraińcy uchodzą w popłochu. Zajęcie Żórawna i Dolin. Porażka bolszewików.

Warszawa, 26 maja. (PAT.) Komunikat sztabu generalnego wojsk polskich z dnia 26-go b. m.

Front galicyjski: Wojska generała Iwaszkiewicza w dalszym ciągu postępują za cofającym się nieprzyjacielem. Sciganie ukraińców utrudnia wiele zły stan dróg, spowodowany ciągłymi deszczami. Zajęte zostały przez nasze oddziały Żórawno i Dolina, linja kolejowa Lwów—Brody aż po Zabłotce jest w naszym posiadaniu.

Front wołyński: Bez zmiany.

Front litewsko-białoruski: Na południowym odcinku Pińska pomyślnie dla nas walki z bolszewikami trwają dalej. Oddziały nasze sforsowały po zaciętej walce rzekę Stubłę, poniżej Fjedorów i odrzuciły nieprzyjaciela, zdobywając kulomioty i dużo ręcznej broni. Na innych odcinkach frontu poza utarczkami patroli bez zmiany.

Wz. szefa sztabu gen. podpisano *Haller*, pułkownik.

### Komunikat Poznański.

Poznań, 26 maja. (PAT.) Front północny: Dobrogościec, Tarkowo i Lipionkę ostrzeliwała artylerja nieprzyjacielska. Pod Brzósłkami na odcinku gołanieckim odpędzono patrol niemiecki. Silny atak na nasze posterunki pod Węgrowem odparto ogniem artylerji krwawo. W nocy z 24 na 25 b. m. patrol niemiecki wpadł do Strzyżowa i korzystając ze znacznej przewagi, wziął do niewoli kilku ludzi. Na reszcie frontu zwykła strzelanina.

Front zachodni: Pod Zieloną Chojną odparto patrol niemiecki. Pod Chobienicami i Grójcem nieprzyjaciel obrzucał minami nasze pozycje. Na innych odcinkach pojedyncze strzały.

Front południowy: Pod Zbykami i Stwoleńcem odparto niemieckie patrole. Pod Krotoszynie i Odolanowem spokój. Na odcinku Kępińskim utarczki patroli i żywa wymiana strzałów.

8.50 Masło codziennie świeże polecają sklepy Warszawskiego Ziemiańskiego T-wa Mleczarskiego.

pogrzebaczem dzieci we Wrześni, za imperjalizm kozacy wpędzali ludność w Krożach do rzeki.. Tak dużo pisano o tym „straszonym“ imperjalizmie polskim, że nie znające nas ani stosunków naszych narody zaczęły w to wierzyć. Tym się może tłumaczy pełne nieufności do naszego stanowisko Anglii i pełna rezerwy postawa Ameryki...

Niestety, my jesteśmy imperjalistami, p. Daszyński, jeżeli dążenie do wyzwolenia swych braci z ucisku, jeżeli żądanie zwrotu ziem swoich jest imperjalizmem... Ale jeśli możemy wybaczyć ten zarzut nie znającym istotnego stanu rzeczy, wprowadzanym w błąd przez wrogów naszych mężom stanu — to tego rodzaju słowa w ustach przywódcy partji, która przecież nazywa się „polską“... są w wysokim stopniu dziwne i conajmniej przewrotne. P. Daszyński nie jest dzieckiem i wie, co znaczą słowa, wygłaszane tak, dla efektu, „pour la fenêtre“ z trybuny sejmowej... Czy p. Daszyński więc jaką swoimi nie poczytalnymi wybrykami przynosi szkodę sprawie polskiej, jaką broń przeciwko Polsce daje wrogom naszym?...

Nie mniej „owocnie“ działa drugi filar pepeesowskiej wieży Babel, sławetny p. Moraczewski. Znane są już szczegóły jego występów gościnnych w Wielkopolsce. Do tej jedynej dzielnicy, dokąd jeszcze nie zakradł się rozkładający i destrukcyjny bakcylus P. P. S.; gdzie też, dzięki temu, panuje doskonała harmonja narodowa, gdzie wszyscy składają wspaniałe dowody jedności oraz patriotyzmu, gdzie jeszcze niemił Rad robotniczych, milicji ludowej, waśni partyjnych, szatu strajkowego i t. p. thugutowskich błogosławieństw, p. Moraczewski przybył na reszcie ze swą socjalistyczną puszką Pandory.. Ponieważ społeczeństwo polskie przyjęło go w odpowiedni sposób, to znaczy wyrzuciło nieposkromionego warchoła za drzwi, p. Moraczewski zawarł godny swoich oraz swej partyj tradycji sojusz.

Uczynił potajemne zebranie — z Niemcami i widocznie zawarł z nimi umowę popierania jego szlachetnej kandydatury...

I teraz wszystko jest w porządku. Wszędzie ręka w rękę z wrogami Polski. Umizgi do żydów, do ukraińców — ostatnio sojusze z wrażym elementem krzyżackim w Poznaniu...

Społeczeństwo przeniknęło waszą działalność, cni panowie... Dla przesłanek programowych oraz zwycięstwa swej obłędnej doktryny gotowi jesteście do kompromisów z każdym i do wszelkich ustępstw na niekorzyść kraju. Ale wasz „rząd dusz“ jest fikcją. Nie udajcie się otumaniać ludu frazeologją i krzykactwem.

Czyny wasze wyraźnie świadczą, że w istocie obcym wam jest zrozumienie dobra Polski i jej ludu. Nikt też, z wyjątkiem garstki szaleń-

### Dla bezrobotnych.

Warszawa, 26 maja. (PAT.) Ministerstwo spraw wewnętrznych zatwierdziło nowe pożyczki na roboty publiczne i budowę dróg, dla powiatu łódzkiego 2,095,000 mk., na utrzymanie i budowę dróg, a 1,700,000 na roboty publiczne.

## Czerwone warcholstwo.

Kraj nasz przeżywa chwile ciężkie, chwile ogniowej próby wytrzymałości oraz wytrwania. Ze wszystkich stron wrogowie starają się rozszarpać młode państwo, unicestwić wielkie wysiłki zjednoczenia ziem polskich, niedopuszczyć do naszego wzmocnienia się i do utworzenia silnych podstaw dla dalszego rozwoju.

W takim momencie powinniśmy się zespolić, skierować wszystkie wysiłki w celu stworzenia silnego, jednolitego, niezłomnie na gruncie spraw narodowych stojącego frontu wewnętrznego, aby odeprzeć skutecznie wraże napaści i uniemożliwić spełnienie zakusów nieprzyjacielskich.

W takiej chwili konieczna jest solidarna i zwarta postawa narodu, w świadomym poczuciu swych obowiązków oraz swej dziejowej odpowiedzialności. W takiej chwili powinniśmy stanąć, jak mur nieprzełamany, związani jedną wielką miłością i jednym wielkim porywem patriotyzmu...

Dlatego też z siłą i bezwzględnie musimy napiętnować tych, którzy działają na szkodę kraju, którzy widzą tylko swe doktrynerskie hasła i przekładają kwestję knozań oraz szacherek partyjnych ponad świętą sprawę narodową. Musimy dać wyraz oburzeniu, jakie wśród ludu

polskiego budzi egoistyczne i ze wszechmiar antynarodowe stanowisko skrajnych partji naszych, których przywódcy, zamiast łagodzić konflikty, zamiast stanąć przy pracy dla dobra kraju, czynią wszystko, aby nas osłabić i wywołać rozdrożenie, zamęt oraz anarchję.

Pisaliśmy już o nietaktownym nad wyraz sprowadzaniu do Polski przywódcy socjalistów ukraińskich przez panów z P. P. S... Wówczas gdy żołnierz polski krew przelewa w walkach z hajdamakami, pp. socjaliści całują się z dubel-tówką z p. Nykołą Hankiewiczem...

Gdy w Sejmie toczyły się debaty nad zagadnieniem Galicji Wschodniej, p. Daszyński, bojowy „specker“ P. P. S., ze swadą podłatarnianego trybuna, ośmielił się wypowiedzieć zarzut „imperjalizmu polskiego“. Może być, iż pp. socjaliści nie chcą Galicji Wschodniej... Ich serdeczne stosunki z ukraińcami, usymbolizowane we wzruszającej sielance z p. Mykołą Hankiewiczem, nie pozwalają im może „krzywdzić“ tego szlachetnego narodu. Ale nazywanie „imperjalizmem“ słusznych i rozumiałych żądań naszych — to już dowodzi conajmniej zupełnej nie poczytalności politycznej tych pańów...

Wiemy, że straszak rzekomego imperjalizmu polskiego był zawsze ulubioną bronią naszych ciemniaków i wrogów. Wyrzucano nam zachłanność imperjalistyczną nawet wtedy, gdy leżeliśmy powaleni, gdy zakneblowano nam usta, gdy panoszyli się nad nami szaki germanizacji oraz rusyfikatorsstwa... Ba, imperjalizmem przecie było to, że dzieci polskie chciały modlić się po polsku i że chłop polski chciał budować zagrody na swej ziemi... Za imperjalizm wszak sunęły sznury kibitek na Sybir z młodzieżą polską, za imperjalizm żandarm pruski brutalizował owych chłopów, którzy chcieli żyć i umierać na polskiej ziemi, a pedel pruski prażył rozpalonym

ów bez znaczenia, nie pójdzie za nami waszą drogą kłamną. Gdyż ta droga wiedzie — przepaść...

*Ichtiosaurus.*

## Ofenzywa polska.

Komisja polsko-ukraińska w Paryżu, składająca się z przedstawicieli wielkich mocarstw pod kierunkiem angielskiego generała Bothy miała w tych dniach rozwiązać problem polsko-ukraiński. W komisji tej panują tendencje ukraińskie ze względu na źródła naftowe w Galicji wschodniej, eksploatację których, Ukraina obiecała ustąpić Anglikom i Amerykanom w razie rozstrzygnięcia sporu na jej korzyść.

Pomimo oporu Francuzów, którzy i w tej sprawie stoją bezwzględnie po naszej stronie, powoli zwyciężali kapitaliści Angielscy i Amerykańscy i Galicja wschodnia była-by może stracona dla nas, gdyby nie zwycięstwa oręża polskiego, które chwilowo pokrzyżowały projekty gen. Bothy.

Mając nadzieję pokojowo załatwić spór o Wschodnią Galicję, Foch pod presją wyżej wzmiankowanej komisji i na prośby Ukraińców wydał dnia 11 bm. rozkaz zabraniający armii Hallera brania udziału w ewentualnej ofenzywie przeciwko Ukrainie.

Rozpoczęcie ofenzywy zdecydował podstępny napad Ukraińców na Ustrzyki i wiadomości, które udzielił prezes Ministrów Paderewski sejmowej komisji wojskowej po swoim powrocie z Paryża. W Paryżu w niektórych sferach panowały przesadne pojęcia, co do siły i organizacji Ukraińców. Chciano ze szkodą Polski pozyskać Ukraińców dla akcji przeciwbolszewickiej.

Zwycięska ofenzywa polska pokrzyżowała plany Ukraińcom i Anglikom. Zajęcie Borysławia i Stryja jest dla nas ogromnym plusem, ponieważ jak się wyraża jeden z wybitniejszych paryskich korespondentów pism warszawskich, dyplomacja polska, zwracając się do Anglików, powinna trzymać w rękę jako godło... kwartę nafty, a być może, że otrzyma wzamian niezbędną granicę z Rumunią. O. S.

## Odpowiedź koalicji.

Dnia 13 maja wreczył hr. Brockdorf-Rantzau prezydentowi Konferencji pokojowej sprawozdanie, zredagowane przez komisję techniczną w sprawie warunków pokojowych. Prezydent Clemenceau polecił obecnie przedłożyć odpowiedź w imieniu mocarstw sprzymierzonych i sojuszników. Odpowiedź ta zaczyna się: „Mocarstwa sojusznicze i zaprzyjaźnione otrzymały i zbadały uważnie sprawozdanie komisji wyznaczonej przez rząd niemiecki dla zbadania warunków ekonomicznych traktatu pokojowego. Sprawozdanie to wydaje mi się niedostateczne. W kilku miejscach jest traktowane z wielką przesadą i ignoruje podstawowe zasady wynikające z przyczyn wojny i jej skutków, które usprawiedliwiły nałożone warunki. Nota powiada dalej, że sprawozdanie niemieckie opiera się na liczbie niemieckiej ludności z przed wojny, gdy tymczasem ludność ta zmniejszyła się o 6 milionów dusz. W sprawie odstąpienia tonażu niemieckiego mówi nota, że ogólny to ubytek, który wedle sprawiedliwości powinien być wyznaczony, wypływa nie z warunków pokojowych, ale ze zbrodni postępowania niemieckiego. W sprawie okolic produkujących zboże, na których utratę Niemcy się skarżą, nota powiada: „Ziemie te uniknęły losu, który spotkał ze strony niemieckiej Francję i Belgię na zachodzie, a Polskę, Rumunię i Serbię na wschodzie. Niema widocznych powodów, ażeby produkcję tych ziem nie miały podstawy zbytu na terytorium niemieckim.

Następnie nota odpowiada, co do żądań niemieckich w sprawie pokładów węgla i żelaza oraz przyzłości przemysłu niemieckiego, że katastrofę ekonomiczną wszystkie narody muszą cierpieć, dla czegoż-by Niemcy, które są odpowiedzialne za wojnę, nie miały cierpieć w równej mierze. Pierwszym warunkiem powrotu do dawnego stanu powinno być uznanie przez Niemcy obecnej sytuacji światowej, do której one w największej mierze się przyczyniły. Trzeba ażeby Niemcy zdali sobie sprawę z tego, że nie mogą pozostać nieuszkodzone wśród niesłychanych

niezależnie, jakie spotkały świat cały. Udział jaki przypada na Niemcy został proporcjonalnie wyznaczony przez mocarstwa zwycięskie w stosunku do sił Niemiec. Wszystkie narody europejskie poniosły straty i długo jeszcze będą dźwigać ciężary i straty te. Ciężary te spadły wskutek agresywności Niemiec. Jest więc sprawiedliwym, ażeby Niemcy, które pierwsze przyczyniły się do tych niezgod, wynagrodziły je w miarę środków. Cierpienia będą wynikiem nie warunków pokojowych, ale przyczyny działań tych ludzi, którzy wywołali i przedłużali wojnę. Sprawcy nie będą mogli uniknąć tych sprawiedliwych wyników.

## Nasze sprawy.

Komisja rolna pod przewodnictwem pośła Włtosa w obecności ministra Janickiego i delegata rządu Okołowicza przyjęła rezolucję pośła Poniatowskiego. Sejm wzywa rząd życia do natychmiastowego powołania do powiato-

wych komisji ziemskich, aby mogły one bezwzględnie podjąć prace przygotowawcze w myśl art. 15 uchwalonych zasad reformy rolnej. Spółób powołania tych komisji i regulamin ich pracy złoży rząd w porozumieniu z komisją rolną.

Ponieważ Sejm w rezolucjach, uchwalonych w sprawie polityki zagranicznej, oświadczył gotowość jaknajrychlejszego zawarcia sprawiedliwego pokoju z Ukrainą, mandatariusz dyrektoriatu ukraińskiego, Kurdynowski, przybył przed kilku dniami do Warszawy. Zaopatrzonej w zupełne pełnomocnictwa, Kurdynowski prowadzi rokowania z miarodajnymi czynnikami polskimi.

Minister spraw wewnętrznych Stan. Wojciechowski wyjechał do Lwowa w sprawie administracji w Galicji Wschodniej.

Po kilkudniowych naradach doszła do skutku umowa między Polską a Niemiecką Austrią. Umowa przedstawia się w ten sposób, że Polska ma otrzymać papier gazetowy, wyroby włókiennicze. Polska zaś da Austrii naftę, benzynę i olej. Wartość artykułów wymienionych dochodzi do 850 milionów koron.

## Wielkopolanie żądają przyłączenia Galicji Wschodniej do Polski.

Dnia 22 wydział polityczny naczelnej rady ludowej wysłał do komitetu narodowego w Paryżu następujący telegram iskrowy: W ostatnich dniach odbyły się w całym Poznańskim wielkie demonstracje na rzecz bezpośredniej granicy z Rumunią. Oto treść uchwalonych rezolucji: Polska, która jako przedmurze chrześcijaństwa bronila kulturę Europy od hord saraceńskich i tatarskich, zdobyła swoją krwią prawa do tych okolic, które teraz bandy Ukraińców i bolszewi-

ków pod przewodnictwem byłych oficerów pruskich niszczą w okrutny sposób, nie oszczędzając życia i mienia ludności od wieków tam osiadłych. Zwracamy się z gorącą prośbą do naszego Rządu i naszych przedstawicieli w Paryżu, by przyszli w pomoc naszym rodakom na Podolu, Wołyniu i Rusi Czerwonej i by nie ośmieszali korzystać z każdej sposobności, by odzyskać te kresy dla Polski.

## Bank polskich kupców i przemysłowców chrześcijan.

a) Zapoczątkowana w lipcu 1917 r. w gronie członków stowarzyszenia polskich kupców i przemysłowców chrześcijan — Izba handlowa bankowo-przemysłowa, istniejąca przy ulicy Piotrkowskiej № 80, dała w roku 1918 12% dywidendy, wykazując, jak potrzebną na gruncie łódzkim była jedyna tego rodzaju placówka finansowa, o charakterze czysto polskim.

Od lipca 1918 r. do stycznia 1919, izba przyjęła wkładów na sumę 3,598,742 mk., wypłaciła 3,282,333 mk., udzieliła pożyczek na 552,037 mk., z których spłacono do stycznia 1919 r. — 418,391 mk.

W roku bieżącym 1919 obroty jeszcze bardziej się powiększyły i stale wykazują ogromny wzrost instytucji.

Obecnie zamieniają tę instytucję na „Bank polskich kupców i przemysłowców chrześcijan w Łodzi“ — z kapitałem zakładowym 5 milionów marek.

Polski i chrześcijański charakter przyszłej spółki akcyjnej zagwarantowany jest przez odpowiedni paragraf ustawy, że akcjonariuszem może być tylko obywatel polak wyznania chrześcijańskiego.

Niewątpliwie, iż ci wszyscy, którzy pragną, aby w wolnej i zjednoczonej Polsce handel i przemysł był spolszczony — zapisywać się będą na akcje przyszłego banku polskiego kupców i przemysłowców chrześcijan w Łodzi.

## KRONIKA.

— Dla naszych bohaterów.

Komitet kwesty „Tydzień dla żołnierza“, która trwać będzie od d. 8-go do 15-go czerwca, zwraca się do wszystkich, komu polepszenie doli naszych bohaterów wojskowych leży na sercu, z gorącą prośbą o nadsyłanie fantów na loterię, która się podczas kwesty odbędzie. Od jutra uproszone panie zaczną zbierać fanty po sklepach. Niewątpliwie kupiectwo łódzkie ze swej strony dołoży starań, aby przez złożenie licznych fantów przyczynić się do powodzenia loterii. Fanty składać można codziennie od godz. 12—2 i od 4-ej do 6-ej w lokalu komitetu Krótka 2.

— Podziękowanie.

W imieniu wojska, dowództwo okręgu generalnego łódzkiego, składa serdeczne podziękowanie wszystkim tym, którzy wzięli udział w nabożeństwie żałobnym, odprawionym dnia 24 w kościele pułkowym św. Jerzego, za dusze poległych w walce żołnierzy 28 p. p. i wszystkich innych.

— Nowa pisownia.

Ze względu na wprowadzenie do szkół ujednostajnionej pisowni, ministerjum W. K. i O. P. zwraca uwagę autorów i wydawców na konieczność stosowania jej w podręcznikach i innych wydawnictwach szkolnych, jak również w wydawnictwach dla młodzieży wogóle.

Na rok szkolny 1919/20 wszystkie książki nowo wydane mają zastosować nową pisownię. W razie przeciwnym nie będą mogły być dopuszczone do użytku szkolnego.

— Delegat min. w Łodzi.

k) Przybył do Łodzi delegat min. pracy i opieki społecznej, dr. Kuncewicz, celem wizytowania instytucji opieki społecznej.

Dr. Kuncewicz, polecił magistratowi powołać do życia komisję opieki społecznej, w skład komisji mają wejść radni miejscy, oraz osoby dokooptowane, z tem jednakże zastrzeżeniem aby liczba kooptowanych nie przewyższała liczby radnych.

— Kursy językowe.

Komisja kulturalna przy Związku urzędników miejskich organizuje kursy językowe. Kurs języka polskiego (3 miesięczny) zostaje uruchomiony z dniem 1 czerwca.

Zapisy przyjmuje kancelarja Związku (Piotrkowska 53) codziennie od godz. 6 — 7-ej wieczorem.

Pożądane wcześniejsze zapisywanie się wobec konieczności ustalenia liczby kompletów. Opłata wyniesie 15 mk. miesięcznie za 4 godziny tygodniowo.

— Ze Stowarzyszenia lekarzy polaków.

a) W środę, dnia 28-go bm., o godzinie 8<sup>1/2</sup> wieczorem, dr. Ignacy Watten wygłosi odczyt p. tyt. „Sprawa budowy szpitala miejskiego w Łodzi“ i wypowie kilka uwag w sprawie pomocy sanitarnej lekarskiej na froncie. Zebranie odbędzie w lokalu Stow. Techników, przy ulicy Andrzeja № 3. — Pożądana jest obecność osób, ze świata lekarskiego.



## Nowe matactwa czesko-rusińskie.

Lwów, 24 maja. (PAT.) Radjotelegram przejęty przez stację lwowską a adresowany do naczelnej komendy ukraińskiej w Stanisławowie. Ponieważ tak przed Skolem jak i na południowy wschód od Skolego wzdłuż granicy republiki czesko-słowackiej był niemożliwy, przeto z częścią brygady górskiej cofnąłem się ku Munkaczowi, a przekroczywszy granicę, zostałem w myśl przepisów wojskowych przed komendą czesko-słowacką rozbrojony i internowany. Podpisany ataman Czerski.

Lwów, 26 maja. (PAT.) Radjotelegram przejęty przez stację lwowską, a adresowany do d-ra Hołubowicza w Stanisławowie. Przyjechałszy dnia 20 maja do Pragi, czynimy zadość nałożonym na nas zadaniom. Dr. Okuniewski i Sławiński przygotowali grunt i my razem z nimi nawiązujemy naszą pracę. Dnia 21 maja przyjął nas pełnomocnik ministerstwa spraw zagranicznych, który nasze propozycje przedłożył prezydentowi Massarykowi. Podpisani: Stawiński, Załozżyński.

### — Z wydziału szkolnictwa.

a) Odbyło się posiedzenie wydziału szkolnictwa, na którym załatwiono następujące sprawy: zaakceptowano spis młodzieży szkolnej zakwalifikowanej na wyjazd do Szwecji 21 osób. Wyjazd z dworca kaliskiego nastąpi w d. 31-go b. m.

W związku z wprowadzeniem przymusu szkolnego postanowiono sporządzić spis wszystkich dzieci do lat 14-tu.

W sprawie prowadzenia przymusu szkolnego, postanowiono zorganizować komisję powszechnego nauczania.

Do czasu zorganizowania komisji w powyższym zakresie wprowadzenie przedwstępnych prac powierzono pp.: inspektorowi Grabińskiemu, Szwajcerowi, Wasilewskiemu i p-ni Macińskiej.

Wydelegowano pp.: Drabarka, Utę i Fiedlera, którzy wspólnie z członkami rady szkolnej okręgowej, pp.: dyrektorem Tulinem i ks. Siemickim udadzą się w nadchodzący czwartek do Karolewa, celem załatwienia sporu wynikłego między tamtejszymi mieszkańcami o budynek szkolny, zajęty obecnie przez szkołę niemiecką; poruszoną swego czasu w „Rozwoju”.

### — Ze związku zawodowego „Praca”.

Działalność „Pracy” w roku sprawozdawczym 1918 wyraziła się głównie w tem, że załatwiono sprawy w dwóch kierunkach: handlowym i zawodowym. Zarząd utworzył również komisję kulturalno-oświatową, która urządziła odczyty, pogadanki i uruchomiła kursy samokształcenia.

Utworzono następnie sekcję elektrotechników, robotników miejskich, metalurgicznej, cieśli, stolarzy, brukarzy, stróżów nocnych, murarzy i

innych, które później zostały zamienione na związek.

W okresie sprawozdawczym założono dwie filje związku „Praca”: w Zgierzu i w Moszczynie, liczące do 2 tysięcy członków każda.

Na zasadzie uchwały Rady miejskiej uzyskano do biblioteki „Praca” książek na sumę mk. 2,100. Biuro pośrednictwa pracy przy związku „Praca” umieściła swoich członków w policji 300, na posady nocnych stróżów 80, w Komitecie dla bezrobotnych 40, w piekarni zjednoczonych kooperatyw itd.

### — Na wpisy uczniów gimn. Zimowskiego.

W czwartek, dnia 29 bm., Towarzystwo pomocy dla niezamożnej młodzieży 8-kl. gimnazjum A. Zimowskiego urządza wielką zabawę w Helenowie na rzecz wpisów. Główną atrakcją będzie olbrzymia loteria fantowa. Przeszło tysiąc różnych fantów, między innymi nowy rower, cielę, koza, kury, serwis, ubranie i t. p. będzie do wygrania. Poza tem obsada szkoły Zgromadzenia kupców rozegra na placu sportowym match futbolowy z obsadą gimn. Zimowskiego. Na estradzie występować będą chóry; w czasie zabawy przygrywać będzie doskonała orkiestra policji państwowej.

Oprócz tego inicjatorzy zabawy projektują wiele niespodzianek dla publiczności, która na pewno tłumnie się zjawi, ze względu na szlachetny cel zabawy oraz na urozmaicony program jej.

### — Protest kolejarzy.

Pracownicy warsztatów kolejowych F. Ł. powzięli zamiar urządzić zbiorową fotografię na gruzach spalonych warsztatów w Widzewie. Ale, ponieważ zaproszono fotografa żyda (ABC), dla-

tego wielu pracowników nie wzięto w zdjęciu udziału. Za naszym pośrednictwem protestują więc przeciwko takiemu postępowaniu tych, co wezwali żyda.

### — Rezultat kwesty na rzecz inwalidów wojskowych.

Komitet organizacyjny kwesty na ostatniem swoim posiedzeniu dnia 24 bm. ustalił ostateczny rezultat kwesty z dn. 13 kwietnia 1919 r. na rzecz inwalidów wojskowych. Czystego dochodu osiągnięto mk. 21,541 fen. 62, koron 208 i rubli w papierach 38. Tę kwotę złożono w Łódzkim Banku Handlowym, jako kapitał zakładowy na instytucje inwalidzkie, jak: organizacje warsztatów współdzielczych, sklepów itp.

### — Dla czego?

Na zabawie ogrodowej w Helenowie, urządzonej w niedzielę przez tow. śpiewacze im. Moniuszki, popisywały się chóry: szkolny oraz Resursy rzemieślniczej.

Czyżby towarzystwo śpiewacze nie posiadało własnego chóru?

### — Sprostowanie.

Proszeni jesteśmy o zaznaczenie, Urząd policji w Zgierzu artykułu „Na usługach okupantów” nie podawał.

### — Schwytanie złodzieja.

Podczas wczorajszej uroczystości poświęcenia sztandaru 28 p. p. na „Zelinówce” przyłapano 2-ech kieszonkowych złodziei: Józefa Koteckiego i Stanisława Tosta. Kotecki wyciągnął z kieszeni Józefowi Leszczyńskiemu portfel z 490 mk., Tost zaś wyciągnął Antoniemu Bernacińskiemu zegarek. Aresztowanych odesłano do wydziału kryminalnego.

# Obrazy

(ORYGINAŁY)

## okazyjnie sprzedam!

Augustynowicza, Axentowicza, Borucińskiego, Fałata, Gałka, Gersona, Hoffmana, Kossaka W., Kowalskiego-Wierusza Alfreda, Mehoffera, Naradowskiego, Ryszkiewicza, Rosena i Ziomka

Oglądać można:

**Grand Hotel № 205.**

od 10 rano do 7 wieczór włącznie do piątku wieczór. 960—3

19)

## Z MOJEJ NIEWOLI.

Zaczelśmy palić naszą pościelą, wiórami sosnowymi, jednakże te rychło się spalały, a przytem dużo ich silny ciąg w piecu wyrzucał na zewnątrz.

Stráže, w obawie, aby te iskry nie zapaliły baraku, robiły nam wymówki, a potem, pod groźbą kary, wiórkami palić zabroniono.

Chłód więc dalej panował w baraku, a codziennie stawał się dotkliwszym, boć złe odżywianie nie dodawało ciepłaka ciału.

Życie też było ogromnie marne.

Każde 13 baraków posiadało osobną kuchnię dla siebie, a w tej kuchni mieściły się tylko trzy kotły, w których można było gotować zupełną na trzy baraki, a nie na 13. To też po wydaniu pierwszemu barakowi jedzenia, kucharz natychmiast do kotłów dolewał wody z pompy i po zagrzaniu jej znów wydawał zupełnym następemu barakowi, poczem manipulacja z dolewaniem wody powtarzała się nieustannie, aż do końca.

Możemy sobie łatwo wystawić co za zupełną otrzymywali ci, co zamieszkiwali ostatnie baraki, zwłaszcza, gdy weźmiemy pod uwagę, że już w zasadzie zupa ta była bardzo lichą i mało pożywną.

Zaznaczyć jednak musimy, że baraki codziennie się zmieniały i ten co dziś był pierwszym, na drugi dzień szedł na szary koniec, tak, że raz na 13 dni jadaliśmy zupełną nie chrzczoną przez prusaków.

Tak się składało życie w pierwszych dniach niewoli, któreśmy spędzili w Hamersteinie.

### Keppke.

Podoficer Keppke zaszczyt przynosił całemu systemowi pruskiemu. Zgłębił go i zbadał do najdrobniejszego szczegółu od góry do dołu i od dołu do góry, od prawej do lewej strony i odwrotnie.

Od góry przejął ruchy i pozycję, tak umiał naśladować gesty cesarza Wilhelma, że jak stał tyłem i twarzy swej nie ukazywał idyotycznym wyrazem, możnaby sądzić, że się ma wysokiego dostojnika przed sobą. Nawet tą jedną ręką, o której w swoich pamiętnikach pisał Kosak, tak samo układał. Ruch drugą był znakomicie pochwyciony, zwłaszcza, gdy cesarz wskazywał coś lub dawał rozkazy.

Szedł do baraku zawsze z cygarem w ustach, z taką miną, że niejedynemu kapitan mógłby mu jej pozazdrościć.

Z żołnierzami rosyjskimi obchodził się po łajdacku. Zaden despota, ani inkwizytor, co wymyślać umiał najgorsze męki dla ludzi—jemuby nie dorównał. Ludzkiego w tym człowieku nic nie było, od paznogcia do czubka głowy tkwił w nim łajdak-prusak, tkwiła nikczemna, nieludzka pruska dusza.

Opisywałem już, jakie żołnierz-jeniec, pędzony razem z mną 136 wiorst do kolei, otrzymywał w drodze życie, a właściwie nic nie otrzymywał, następnie wspominałem i o tem, jak go wpakowano do wagonu towarowego na stacji w Strzałkowie, jak zamknięto ten wagon i nie wypuszczano go w ciągu 24 godzin zupełnie z tego wagonu, nie dając też ani łyżki strawy.

Życie w Hamersteinie, kiedyśmy przybyli, było gorsze niż gdziekolwiek indziej.

Dostawaliśmy rano czarną, z kasztanów czy brukwi palonej—kawę, na południe miskę zupy, w której, gdy się znalazło jeden kartofel albo 10 ziarenek kaszy—mówiono—że zupa była pożywna; na wieczór znów ta sama czarna kawa.

Często zupa, z braku soli, nie była soloną i tak wstępną, że jadło się ją poto tylko, aby choć paroma łyżkami ciepłej wody przepłukać żołądek.

Żołnierz, który już i w okopach być może nie jadł, był zupełnie wyczerpany, a Keppke codziennie wypędzał go z baraku na spacer, nie zwracając uwagi na to, czy na dworze deszcz padał, czy śnieg, przymrozek, lub nawet mróz silny panował.

Żołnierz miał buty podarte, a często nawet ściągali mu z nogi na pamiątkę kamraci niemi. Chronił się więc od tych całogodzinnych, na deszczu, spacerów.

Jeśli który barak spóźnił się o kilka minut na ten spacer, Keppke kazał mu cały kwadrans, a nawet pół godziny, zamiast spacerować—biegać do koła placu.

Mógł to robić żołnierz dobrze odżywiany, ale nie ten co już miesiąc cały ledwie co trzeci dzień jadał i to złe, a teraz odżywiają go zupą, którejby świnia jeść nie chciała.

Barak był nie opalony, a gdy pod koniec grudnia piec wstawiono, a żołnierze nazbierali sobie wiórków, aby zagrzać wody do herbaty, zaraz winnych pokładali na stołach przed barakiem i kazał ich bić kijem i sam bił kijem lub trzcina po plecach tych—co naprzykład wśród godzinowego spaceru wyłamali się z szeregu.

Pierwsze tygodnie wszyscy spali pod własnymi szynelami, dopiero później do wszystkich baraków wydał zawszone derki i kazał je z wszów oczyszczać żołnierzom, jakby to było rzeczą łatwą.

(D. c. n.)



# STANISŁAW LACHMANOWICZ

syn Józefa i Wandy z Placheckich, ułan I szwadronu 2 pułku ułanów, uczeń 3 klasy  
Szkoły Realnej Kupiectwa Łódzkiego

opatrzony św. Sakramentami, zmarł w d. 20 maja r. b. w szpitalu wojskowym w Zamościu, w 19 roku życia.

Zwłoki złożone zostały tymczasowo na cmentarzu w Zamościu. Nabożeństwo żałobne za duszę zmarłego odbędzie się w kościele św. Józefa w Łodzi, w środę, d. 28 b. m. o godz. 10 i pół rano. Pozostali w głębokim smutku

953 1

RODZICE I BRAT.

## Niemcy knują.

Wysiedlanie Niemców do Prus Wschodnich i Zachodnich. Nowa kolonizacja pruska. Perfidyjne kłamstwa o Górnym Śląsku. Niezłomność Ślązaków.

Poznań, 26 maja. (PAT.) Wydział polityczny naczelnej rady ludowej wysłał dnia 21 b. m. do komisariatu narodowego następujący telegram iskrowy: Pewien rodak, wróciwszy z Westfalji, donosi nam, że rząd niemiecki, przewidując wynik plebiscytu, przenosi znaczną część rzemieślników, robotników i urzędników, będących bez zajęcia, urodzonych w Prusiech wschodnich i zachodnich, nie od lat dziecińczych zamieszkałych w Westfalji, z rodzinami do Prus wschodnich i zachodnich na przebieg kilku tygodni rozstrzygających, zapewniając im podróż i przyjemny pobyt na wsi. Większa część tych ludzi zamierza wrócić do Westfalji zaraz po plebiscycie.

Gazety niemieckie rozpowszechniają śmieszna wiadomość z Górnego Śląska, że ludność tamtejsza nie chce należeć do Polski. Stwierdzamy tedy, że ziomkowie nasi z Górnego Śląska przesyłają nam dalej rezolucje z tysiącami podpisów, domagając się koniecznie przyłączenia do

Polski i ślubując bronić jej do ostatniej kropli krwi przeciw zaborczości pangermanistów.

Poznań, 26 maja. (PAT.) Niemcy już od kilkunastu dni ślą z zachodnich Niemiec do Prus zachodnich i Śląska pociąg za pociągiem z wojskiem, bronią i amunicją. Broń i amunicja to fabrykaty zupełnie nowe. Świadczy to o tem, że mimo wyraźnego zobowiązania się w układzie rozejmowym do zaprzestania dalszego wyrobu broni i amunicji układ ten świadomie złamały.

### Niepełna postawa Niemiec.

Paryż, 26 maja. (PAT.) Demobilizacja roczników 1907, 1908 i 1909 wstrzymano aż do czasu nastania normalnych stosunków.

## Ostatnie bitwy.

Wiedeń, 26 maja. (PAT.) Z dobrze poinformowanych stron donoszą, że na południe od Rygi około Bałsk toczy się zacięta walka.

## Pod Piotrogradem

Wiedeń, 26 maja. (PAT.) Ochotnicze wojska rosyjskie zajęły Peterhof.

## Głędzenie niepo czytelnego.

Wiedeń, 26 maja. (PAT.) Wszystkie pisma wiedeńskie przynoszą wiadomość, iż Lenin wydał manifest, w którym omawia rewolucję węgierską i stwierdza, że Bela Kun nie jest zdolny do kierowania rewolucją.

## Posiłki dla Rosji.

Wiedeń, 26 maja. (PAT.) Druga część angielskich posiłków wojskowych przeznaczona dla północnej Rosji odjeżdża między 27 a 31 bm.

## Dowóz do Niemiec.

Wiedeń, 26 maja. (PAT.) Udzielono obecnie firmom niemieckim upoważnienie na dowóz do Niemiec środków żywności w ramach tych ilości, jakie przyznano Niemcom na podstawie umowy zawartej w Brukseli.

## Nieprzyjemne zawiadomienie

Wiedeń, 26 maja. (PAT.) Po swoim powrocie hr. Brockdorf-Rantzau zaprosił członków niemieckiej komisji na posiedzenie i zawiadomił ich o rozstrzygnięciu jakie zapadło w Spaa.

## Kiedy podpiszą?

Wiedeń, 26 maja. (PAT.) Donoszą z Wersalu pod datą 25 bm. Powrócił tu hr. Brockdorf-Rantzau. Przypuszczają, że traktat pokojowy będzie podpisany między 10 a 15 czerwca.

## Podróże dyplomatów.

Paryż, 26 maja. (PAT.) Rząd francuski dał do dyspozycji prezydentowi brazylijskiemu, bawiącemu tutaj wraz z rodziną statek „Joanna d' Arc”. Prezydent brazylijski udaje się do Londynu dokąd go zaprosił król angielski.

## Odjazd p. Wilsona.

Paryż, 26 maja. (PAT.) Statek „George Waszyngton” na którym prezydent Wilson ma udać się do Stanów Zjednoczonych, zawinął we środę do Brestu i zarzucił tam kotwicę.

## TELEGRAMY.

### Podróż ministra.

Lwów, 26 maja. (PAT.) Minister spraw wewnętrznych i generalny delegat na Galicję Gałęcki pojechali wczoraj automobilem do Mikołajowa i Stryja i powrócili pierwszym pociągiem, który zarząd kolejowy wysłał po naprawie linii. Minister i delegat bawili w czasie swej podróży w miejscu postoju komendy głównej generała Iwaszkiewicza i odbyli z nim konferencję.

### Samorząd dla ziem wschodnich.

Warszawa, 26 maja. (PAT.) Ze sier urzędowych otrzymujemy wiadomość, że w najbliższym czasie ma być wprowadzony w miastach i gminach wiejskich na terenach, zajętych przez wojska polskie w ziemi wschodniej, samorząd. Odpowiednią instrukcję opracowuje komisariat generalny ziem wschodnich.

### Uroczysta rocznica.

Paryż, 26 maja. (PAT.) W całych Włoszech święcono onegdaj rocznicę przyłączenia się Włoch do państw walczących przeciwko Niemcom. Izba włoska powzięła rezolucję, która stwierdza szczęśliwą myśl narodu włoskiego, iż znalazł się wśród ludów wolnych walczących o wolność.

Paryż, 26 maja. (PAT.) W izbie francuskiej i w senacie odbyła się wielka manifestacja na cześć Włoch. W przemówieniach podkreślono żywą sympatię i serdeczne uczucia braterstwa łączące Francję i Włochy. Prasa francuska poświęca Włochom liczne artykuły, owiane duchem szczerzej przyjaźni.

### Paderewski w Pradze.

Wiedeń, 26 maja. (PAT.) Prezydent ministrów przybył dziś tutaj wieczorem wraz z żoną i orszakiem. Na powitanie przybył prezydent Masaryk wraz z członkami gabinetu, posłowie angielski, francuski, jugosłowiański; zastępca misji ententy i wielu innych funkcjonariuszy. Po przywitaniu przez prezydenta odjechał Paderewski w towarzystwie do zamku pozdrawiany po drodze sympatycznie przez publiczność.

### Zdobyć Włochów.

Lyon, 26 maja. (PAT.) Loyd austriacki, założony w roku 1830, który w roku 1831 posiadał kapitału 28 milionów koron w gotówce, przeszło trzydzieści milionów w obligacjach, a 17 milionów w rezerwie, stanie się wkrótce przedsiębiorstwem włoskim.

### Problem rosyjski.

Wiedeń, 26 maja. (PAT.) Rada 5-u zajmuje się ciągle rozwikłaniem problemu rosyjskiego. Przygotowuje ona wniosek na uznanie rządu admirała Kołczaka pod warunkiem, że nie wznowi rządów caratu i uzna niezawisłość Polski, Litwy i Estonji.

## Znów machinacje żydowskie.

Warszawa, 26 maja. (PAT.) Jak donosi „Głos Litwy”, 12 maja w Kownie w sali miejskiej odbył się wielki wiec żydów kowieńskich przeciw wypadkom wileńskim. Brało w nim udział przeszło 1000 osób i wszystkie partie żydowskie. Uchwała przyjęta na wiecu, kończy tymi słowami: Podobne wypadki nie będą mogły się powtórzyć, gdy władza będzie się znajdowała w ręku warstw demokratycznych. Zwracamy się tedy do wszystkich żydów litewskich, nawołując

ich do walki o wolną Rzeczpospolitą litewską ze stolicą w Wilnie, by wszystkie zamieszkujące ją narodowości mogły w niej żyć zyciem wolnych narodów. (Państwo litewskie ubogie w inteligencję musiało wbrew swoim zachowawczo-klerikalnym tendencjom dać udział w rządach żydom. Wiceministrem handlu i przemysłu jest nprz. żyd Rozenbaum. Toczy się układy o udział w gabinecie d-ra Maksa Sołowejczyka. Przew. K. B. P.).



We wtorek, dnia 27 maja, w czwartą bolesną rocznicę śmierci

ś. † p.

# JANA JANISZEWSKIEGO

o godzinie 9 1/2 rano odprawione będzie nabożeństwo żałobne w kościele św. Krzyża, na które zaprasza rodzinę, przyjaciół i znajomych

**ZONA.**

## Z konferencji pokojowej.

### Kontrpropozycje Niemiec.

Nauen, 26 maja (PAT). W piątek wydano w Spaa następujące oświadczenie: Pomiędzy wyślanymi rządu niemieckiego pod kierownictwem prezesa ministrów i prezesa niemieckiej delegacji w Wersalu ustalono tekst niemieckich kontrpropozycji. W sobotę omawiane były pomiędzy delegatami z Wersalu i niemieckim ministrem finansów szczegóły natury finansowej, które doprowadziło do definitywnego rezultatu. Doręczenie kontrpropozycji niemieckich, które zawiera około 80 stronice pisanych na maszynie, ma nastąpić niebawem. Ministrowie i delegaci, którzy bawili już w Spaa, wyjechali w sobotę wieczorem znów do Wersalu.

### Na nie propozycje niemieckie.

Paryż, 26 maja. (PAT.) Na notę niemiecką w sprawie związku narodów odpowiedział Clemenceau, że propozycje ententy są znacznie praktyczniejsze od propozycji niemieckich i że te ostatnie odrzucono.

### Kogo uznają za rząd Rosji?

Paryż, 26 maja. (PAT.) Rada 4-ch w sobotę po południu rozpatrywała sprawę uznania rządów Koczaka. Decyzji nie powzięto. Zwrócono się z kwestjonariuszem do rządów w Omsku, w Paryżu, Londynie, Waszyngtonie i Brukseli.

## Ofiary.

### Na Polski Skarb Narodowy.

M. Kozaczewska na zebraniu u p. Kublak zebrała 2 rub. 18 kop. i 5 koron srebr. — Z okazji imienin Stachy Sokowskiej, składają 10 mk. koleżanki. — Z otrzymanych lapówek przez policjantów Gadułę 70 mk. — przez Korytkowskiego od Tomczyka 25 mk. — policjanta Zmudzkiego od S. Hermana 7 mk. — przez policjanta Malinowskiego od A. Izraelowicza 15 mk. — przez kap. Sobieskiego od Misiaka 50 mk. — J. Piotrowski 40 mk. — 2 rub. srebr. — Leopoldstwo Spodankiewicz 10 rub. pap. 2 rub. sr. 5 mk. sr. — W. Gapiński 2 rub. sr. — F. Bureki 5 rub. sr. i 1 rub. mied. — W. Jaworscy 10 rub. sr., 25 mk. sr., 5 rub. miedz. — Rozpora 6 rub. sr. — W. Paprosy 5 rub. sr. i 5 mk. sr. — R. Asz, za odnalezienie przy pomocy policji kryminalnej zagubionej legitymacji 1 mk. — Od Augusta Szajdara, mieszkańca wsi Ruda za obelgi rzucone Spręczyłko Polakom 500 mk. — Od J. Goździewicza,

mieszkańca wsi Gospodarz, przy polubownym załatwieniu sprawy z Fejglowiczem 50 mk. — od T. Markusa i E. Fredrego, mieszkańców wsi Sanie 75 mk. — Od szeregowca b. milicji obywat. J. Burzyka 25 mk. — od R. Radeckiego, mieszkańca wsi Bukowiec za zbyteczne wezwanie policji 20 mk.

### Na obrońców Lwowa.

Szkoła wsi Leżajna gm. Piątek 16 rb. pap., 20 mk. pap. — Kolo szczenia oświaty w Mirosławicach pod Łodzią 100 rb. — Gospodarze wsi Mirosławice 100 rb. i 100 mk. — Chór sumowy przy kościele św. St. Kostki zebrały na jajku przez prezesa Pawlickiego, 52 mk. — Chór prymaryjny przy kościele św. Krzyża zebrały na jajku mk. 57. — J. Kulinerda 20 mk.

### Na żołnierza polskiego.

Z. S. 51 mk. 50 fen. — Ze względu otrzymania licznika z elektrowni łódzkiej do synagogi przy ul. Żorawiej 4 w Radogoszczu L. Edelist 25 mk.

### Na wanny żołnieczy.

Zebrań p. O. K. 50 mk.

Na biedną dzieci Lwowa. Bezimiennie mk. 60.

Na biednych.

A. Sądzik mk. 5 — Z. M. mk. 20.

Na szkołę rzemiosł.

Złożone mk. 50 przez H. Steina do uznania Inspektora pracy 12 obwodu.

Na szpital Czerwonego Krzyża.

Pracowniczki chrześjanki wydziału gospodarczego przy magistracie (miesięczna składka) mk. 70.

Na inwalidów wojennych.

Zebrały na zabawie dziecięcej przez Jadzie Stachlewską mk. 14 60 fen.

## Teatr i sztuka.

— Teatr Polski.

Ostatni występ p. Junoszy Sępowskiego.

Dzisiaj Teatr daje sztukę Heijermansa pod tytułem „Nadzieja”.

Dyrekcja teatru pozyskała na jeden występ uroczą artystkę Teatru Polskiego w Warszawie, p. Marj Mrozińska. Odbędzie się on we czwartek, dnia 2 b. m., w arcyzabawnej krotce Henequina p. „Panna służąca”.

Po południu o g. 3 po cenach popularnych po raz ostatni odegrany będzie wodewil p. t. „Nitouche”. Bilety w rozsprzedaży.

## HESSEN i MANITIUS

ZAKŁADY  
DRUKARSKO-LITOGRAFICZNE  
i INTROLIGATORSKIE

WYKONYWAJĄ WSZELKIE DRUKI DLA HANDLU,  
PRZEMYSŁU i URZĘDÓW, PAPIERY WARTOŚCIOWE,  
PODRECZNIKI SZKOLNE i WSZELKIE BROSZURY,  
KSIĄŻKI HANDLOWE etc. DO CENACH PRZYSTĘPNYCH

ŁÓDŹ, UL. PAŃSKA Nr. 37

Kupujemy stare, użyte

**CZCIONKI.**

Wiadomość w Adm. „ROZWOJU”

Galanterję męską i damską

koszule męskie i krawaty

„ „ „ poleca „ „ „

**Wł. Janiszewska** Przejazd 16

Sklep bogato zaopatrzonej. Ceny przystępne.

W 8-o kl. Gimnazjum Filologicznym  
**A. Zimowskiego**

w Łodzi, ul. Targowa № 63

egzaminuj dla uczniów nowowstępujących rozpoczyna się dnia 10 czerwca o godz. 9-ej rano. Podania przyjmuje kancelarja szkoły codziennie do 7 czerwca włącznie.

885 4

Dyrektor St. Przedziadek.

**KIERAT**

w dobrym stanie,  
sprzedam.

Wiadomość 7 fryzjera Piotrkowska 92. Kautz. 958 1

Różne lokale  
do wynajęcia.

Wiadomość w „Rozwoju”. 0

Kupię

**KOCIOŁ MIEDZIANY**

pojemn. od 20 25 pudów.

Wiadomość w adm. „Rozwoju”. 925 1

Kupuję srebrne

**RUBLE**

Wiadomość w administracji „Rozwoju”. 675 0

**GIEMZOL** PASTE  
do obuwi

własnego wyrobu poleca

**Marjan Waclaw Gliński**

Proszę ządać wszędzie. 807 3

Sklep Komisowo-Handlowy

**„REKORD”**

148. Piotrkowska 148. 911 9

Poleca wszelkiego rodzaju towary, jak: Manufaktury, Galanterje, Obuwie, oraz dodatki krawieckie i wszelkie inne artykuły. Przyjmuje wszelkiego rodzaju towary na sprzedaż komisową.

**Biuro Reklamacyjno-Taryfowe**

**„TARYFPOL”**

sprawdza Listy przewozowe i windykuję przypadające nadpłaty pobrane kolejami za przewóz towarów, oraz prowadzi preiense za braki i zagubienie towarów w drodze reklamacji i sądownie. 92G-2

Warszawa Kopernika 10.

ZARZĄD  
8 kl. Wyższej Szkoły Realnej  
Dzielnia 50A

podaje do wiadomości rodziców, że egzamina wstępne do klas wstępnej i następnich odbędą się w dniu 2, 3, 6 i 7 czerwca.

Podania przyjmowane będą w kancelarji szkoły do dnia 31 maja r. b. 909 2

